

Bogdan Ferdek

Maryja jako prorokini według kardynała Leo Scheffczyka

Salvatoris Mater 7/3/4, 448-460

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jednym z tytułów nadawanych Maryi już w czasach patrystycznych jest tytuł: *prorokini*. W sposób wyraźny można ten tytuł spotkać już u św. Ireneusza, według którego Maryja wypowiedziała *Magnificat*, *prorokując*¹. Również św. Ambroży nazywa *Magnificat* *proroctwem*, a Maryję *prorokinią*: *Następuje proroctwo Maryi, o tyle pełniejsze, o ile jest lepszą osobą prorokini. Nie jest bez znaczenia, że Elżbieta prorokuje przed narodzeniem Jana, a Maryja przed narodzeniem Pana*². Podobnie św. Augustyn zalicza Maryję do proroków znanych z Ewangelii: *Przez cały ten czas, odkąd Żydzi powrócili z Babilonii, aż do przyścia Zbawiciela, po Malachiaszu, Aggeuszu i Zachariaszu, którzy po niewoli prorokowali, i po Ezdraszu, nie mieli proroków innych, oprócz drugiego Zachariasza, ojca Janowego i Elżbiety, żony tegoż Zachariasza, już przed samym narodzeniem Chrystusa. A po narodzeniu Chrystusowym – Symeona starca i Annę wdowę, także w podeszłych latach – tudzież Jana, ostatniego z proroków. Ten jako młodzieniec, młodocianego Chrystusa nie to, żeby przepowiadał, lecz, nie znając go, wiedząc proroczą ukazywał. Przecież sam Pan mówi: „Zakon*

Ks. Bogdan Ferdek

Maryja jako prorokini według kardynała Leo Scheffczyka

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 3-4, 448-460

i prorocy aż do Jana”. Prorokowanie tych pięciorga znane jest nam z Ewangelii, gdzie spotykamy nadto prorokującą jeszcze przed Janem samąż Dziewicę, Matkę Pańską³. Tytuł *prorokini* odnoszony jest do Maryi również w popatrystycznych czasach, o czym może świadczyć wypowiedź św. Tomasza z Akwinu: *Najświętsza*

Panna, tak jak i Chrystus, otrzymała w sposób wynoszący Ją ponad innych: dar mądrości i łaskę czynienia cudów, a także łaskę proroctwa... Zrobiła natomiast użytek z daru proroctwa, jak to widzimy z wygłoszonego przez Nią kantyku „Magnificat”⁴.

We współczesnej teologii tytuł *prorokini* oryginalnie interpretował kardynał Leo Scheffczyk. Jest on m. in. redaktorem *Marienlexikon*⁵, który można określić jako współczesną *Summa Mariana*⁶. Leo Scheffczyk urodził się 21 lutego 1920 r. w Bytomiu. Studia teologiczne rozpoczął

¹ IRENEUSZ, *Przeciw herezjom* III, 10, 2.

² AMBROŻY, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, w: *Ojcowie Kościoła łacińscy. Teksty o Matce Bożej*, Niepokalanów 1981, 71.

³ AUGUSTYN, *Państwo Boże*, Kęty 1998, XVII, 24.

⁴ TOMASZ Z AKWINU, *Suma Teologiczna* III, 27, 5.

⁵ Zob. *Marienlexikon*, red. R. BAUMER, L. SCHEFFCZYK, t. I-VI, St. Ottilien 1988-1994.

⁶ Zob. L. SCHEFFCZYK, *Marienkunde unter ganzheitlichem Aspekt*, „Forum Katholische Theologie” 2(1990) 140-142.

na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego, w czasach jego dawnej świetności. W 1957 r. habilitował się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Monachijskiego na podstawie pracy z dziedziny mariologii: *Tajemnica Maryi w pobożności i nauczaniu w czasach Karolingów*. W roku 1965 objął po swoim naukowym mistrzu M. Schmausie, Kateandrę Dogmatyki na Uniwersytecie Ludwiga Maximiliana w Monachium. Z uczelnią tą pozostał związany aż do przejścia na emeryturę w 1985 r. Jest autorem 80 pozycji książkowych i 500 artykułów naukowych, w tym podręcznika mariologii: *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa*⁷. Autor teże książki zmarł w święto *Pierwszej Odkupionej*⁸, 8 grudnia 2005 r.

W swojej mariologii L. Scheffczyk zauważa nadawany Maryi od czasów patrystycznych tytuł *prorokini*. Na czym polega oryginalna reinterpretacja tytułu *prorokini* dokonana przez L. Scheffczyka, w którego biografię wpisana jest wrocławska teologia?

Aby rozwiązać postawiony problem, trzeba najpierw usystematyzować przemyślenia Kardynała-teologa dotyczące samego rozumienia charyzmatu prorocstwa. Następnie to rozumienie charyzmatu prorocstwa zostanie odniesione do Maryi, aby wyjaśnić, dlaczego nazywana jest nie tylko *prorokinią*, ale nawet *Królową proroków*. Maryja jako *Królowa proroków* nie należy do przeszłości, lecz pełni funkcję prorokini również dzisiaj, co pokazuje monachijski Teolog na przykładzie objawień fatimskich. Wreszcie refleksje L. Scheffczyka zostaną poddane krytyce, aby ukazać ich znaczenie dla teologii.

1. Charyzmat prorocstwa

Już prorok Joel zapowiadał wylanie Ducha na wszelkie ciało, którego owocem będzie charyzmat prorocstwa: *I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą* (Jl 3, 1). Prorocstwo Joela wypełniło się w Dniu Pięćdziesiątnicy, na co wskazał św. Piotr w swojej pierwszej mowie (Dz 2, 17-21). To wylanie Ducha Świętego w Dniu Pięćdziesiątnicy zaowocowało charyzmatem prorocstwa wśród pierwszych chrześcijan. Dlatego: *Prorocy znaleźli swoje miejsce również w Nowym Testamencie*⁹. W pismach św. Pawła są oni wymieniani zaraz po Apostołach: *Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują?* (1 Kor 12, 29); *jestecie współobywatelami świętych i domownikami*

⁷ Zob. L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa*, Kraków 2004.

⁸ TAMŻE, 141.

⁹ TAMŻE, 387.

Boga – zbudowani na fundamencie apostołów i proroków (Ef 2, 20); tajemnica Chrystusa [...] została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom (Ef 3, 5). Pisma Nowego Testamentu opisują również funkcje proroków. Mają oni: budować kościelną wspólnotę: Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze (1 Kor 14, 3); pouczać i podnosić na duchu zaprowadzając ład, a nie zamęt: Możecie bowiem w ten sposób prorokować wszyscy, jeden po drugim, aby wszyscy byli pouczeni i podniesieni na duchu [...]. Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju (1 Kor 14, 31. 33); interpretować tajemnice wiary: Gdybym też miał dar prorokowania i znał wszystkie tajemnice i posiadał wszelką wiedzę (1 Kor 13, 2); czasami zapowiadać przyszłe wydarzenia: W tym czasie właśnie przybyli z Jerozolimy do Antiochii prorocy. Jeden z nich, imieniem Agabos, przepowiedział z natchnienia Ducha, że na całej ziemi nastanie wielki głód (Dz 11, 27-28).

Według L. Scheffczyka charyzmat prorocstwa nie jest przypisany do płci ani nie zna granic czasu i przestrzeni¹⁰. Już Stary Testament zna prorokinie: Deborę¹¹, Miriam¹² i Chuldę¹³. Natomiast Nowy Testament nazywa prorokiniami Annę¹⁴ oraz cztery córki diakona Filipa¹⁵.

Charyzmat prorocstwa pochodzi od Ducha Świętego, który mówił przez proroków i dlatego jest on wymieniany w trzech większych kolekcjach charyzmatów, które znajdują się w: Rz 12, 6- 8; 1 Kor 12, 8-10; 1 Kor 12, 28. Wszystkie te charyzmaty, łącznie z prorocstwem, sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce (1 Kor 12, 11).

Charyzmat prorocstwa nie może być zawężany do przepowiadania przyszłości. Według L. Scheffczyka: *Prorocy Izraela nie byli na początku jasnowiedzącymi, którzy przepowiadali prawdy i nieznanne plany Boga, byli w głównej mierze głosicielami Bożej woli nawołującymi do nawrócenia się ludu*¹⁶. Ponieważ prorocy nawoływali lud izraelski do nawrócenia, dlatego prorocstwa bardzo silnie odnosiły się do czasów, w których miały miejsce. *Nigdy nie dzieje się tak, że pojawia się prorok, który nie ma do*

¹⁰ TAMŻE, 388.

¹¹ *W tym czasie sprawowała sądy nad Izraelem Debora, prorokini, żona Lappidota (Sdz 4, 4).*

¹² *Miriam prorokini, siostra Aarona, wzięła bębenek do ręki, a wszystkie kobiety szły za nią w płaszach i uderzały w bębenki (Wj 15, 20).*

¹³ *Kapłan Chilkiasz i Achikam, Akbor, Szafan i Asajasz udali się do prorokini Chuldy, żony Szalluma (2 Krl 22, 14).*

¹⁴ *Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach (Łk 2, 36).*

¹⁵ *Weszliśmy do domu Filipa ewangelisty, który był jednym z Siedmiu [...]. Miał on cztery córki, dziewice-prorokinie (Dz 21, 8-9).*

¹⁶ L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa...*, 387.

wypełnienia konkretnego zadania, wynikającego bezpośrednio z potrzeb współczesnych mu czasów i wiernych. Prorocy pojawiają się zawsze wtedy, kiedy nastają niespokojne, pełne napięć czasy i kiedy Lud Boży walczy ze szczególnymi problemami i dylematami¹⁷. Prorocy patrzą na problemy i dylematy swoich czasów w świetle Słowa Bożego. W nim znajdują wskazówki do rozwiązania tych problemów. Takie samo zadanie pełnią prorocy Nowego Testamentu. W świetle Chrystusa – Wcielonego Słowa Bożego, patrzą na problemy swoich czasów i w Nim szukają wskazówek do rozwiązania tych problemów. Na takie rozumienie charyzmatu prorocstwa wskazywał św. Tomasz z Akwinu: *Objawienie bowiem profetyczne rozciąga się nie tylko na przyszłe wypadki ludzkie, lecz także na sprawy Boże; zarówno te, które są podawane wszystkim do wierzenia i są przedmiotem wiary, jak też i na tajemnice wyższego rzędu, będące udziałem ludzi doskonałych*¹⁸. Charyzmat prorocstwa obejmuje więc nie tylko przyszłość, ale przede wszystkim teraźniejszość, w której sprawy Boże są podawane wszystkim do wierzenia. To podawanie spraw Bożych do wierzenia dokonuje się zawsze w kontekście czasów, w których żyje prorok. Tomaszowe rozumienie charyzmatu prorocstwa dochodzi do głosu w dokumencie *III Tajemnica fatimska – komentarz teologiczny*, według którego: *W każdym czasie dany jest Kościołowi charyzmat prorocstwa, który należy badać, ale którego nie można też lekceważyć. W tym kontekście należy pamiętać, że prorocstwo w rozumieniu biblijnym nie oznacza przepowiadania przyszłości, ale wyjaśnianie woli Bożej na chwilę obecną, która wskazuje także właściwą drogę ku przyszłości. Kto przepowiada wydarzenia przyszłe, zaspokaja ciekawość rozumu, który pragnie przedrzeć się przez zasłonę przyszłości; prorok natomiast przychodzi z pomocą zasłепionej woli i myśli i wyjaśnia wolę Bożą, rozumianą jako nakaz i wskazanie dla teraźniejszości. Przepowiadanie przyszłości ma w tym przypadku drugorzędne znaczenie. Istotne jest nadanie aktualnej wymowy jednemu Objawieniu, które dotyczy głęboko mnie samego: prorocze słowo jest przestrożą lub pociechą albo jednym i drugim*¹⁹. Charyzmat prorocstwa jest więc spojrzeniem w świetle słowa Bożego na kryzysową teraźniejszość i ukazaniem w oparciu o to słowo dróg wiodących ku przyszłości, przy czym chodzi o przyszłość objawioną przez to słowo będącą przedmiotem obietnic zawartych w tym słowie.

¹⁷ TAMŻE, 392.

¹⁸ TOMASZ Z AKWINU, *Suma Teologiczna* 2-2, 171 (Prorocstwo).

¹⁹ J. RATZINGER, *III tajemnica fatimska – komentarz teologiczny*, w: *Jan Paweł II w Fatimie*, Kraków 2000, 108.

2. Królowa proroków

Maryja nie została w pismach Nowego Testamentu nazwana *prorokinią*, tak jak Anna i córki diakona Filipa. Jednakże już w najstarszych pismach patrystycznych jest nazywana tym tytułem. Podstawą do nazywania Maryi *prorokinią* jest Jej związek z Duchem Świętym. Związek Maryi z Duchem Świętym oddaje tytuł *Pneumatofora*. Będąc *nosicielką Ducha Świętego*, Maryja otrzymała od Niego bogactwo charyzmatów, w tym również charyzmat proroctwa, który św. Paweł stawia na szczycie hierarchii charyzmatów: *Starajcie się osiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa* (1 Kor 14, 1). O tym, że Maryja posiadała ten charyzmat, świadczy Jej kanyk *Magnificat*, który *jest pierwszym świadectwem na przepełnienie duszy Maryi łaską Ducha Świętego*²⁰.

Kanyk *Magnificat* można uważać za *przepełnioną Duchem proroczą mowę*²¹. Maryję śpiewającą ten kanyk można porównać z prorokinią Miriam, która wyśpiewała pieśń dziękczynną po przejściu Izraelitów przez Morze Czerwone²². Natomiast treść kanyku Maryi można porównać z kanykiem Anny: *Raduje się me serce w Panu, moc moja wzrasta dzięki Panu [...]. Nikt tak święty jak Pan, prócz Ciebie nie ma nikogo, nikt taką Skalą jak Bóg nasz. [...] Łuk mocarzy się łamie, a słabi przepasują się mocą, za chleb najmują się syci, a głodni odpoczywają [...]. Z pyłu podnosi biedaka, z barłogu dźwiga nędzarza, by go wśród możnych posadzić, by dać mu tron zaszczytny* (1 Sm 2, 1-10). W kanyku *Magnificat* Maryja interpretuje swoją własną historię w świetle słowa Bożego zawartego w Starym Testamencie jako spełnienie obietnic danych Abrahamowi. Równocześnie Maryja wskazuje na przyszłość, która także stoi pod znakiem Bożych obietnic. Według klucza: obietnica-spełnienie Maryja interpretuje przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Takie interpretowanie rzeczywistości w świetle słowa Bożego świadczy o udzielonym Jej przez Ducha Świętego charyzmacie proroctwa. Według proroctwa Maryi historię tworzą nie ludzie bogaci, mocni i mądrzy, lecz pokorni i ubodzy. Bóg liczy na tych, z którymi nikt się nie liczy. *Magnificat* jest więc ewangelicznym proroctwem dla przyszłej historii.

Nie tylko *Magnificat*, lecz również życie Maryi świadczy o udzielonym Jej przez Ducha Świętego charyzmacie proroctwa. *Jej całe życie było odbiciem czynów proroków*²³. Przejawia się to w tym, że: *Maryja*

²⁰ L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa...*, 145.

²¹ TAMŻE, 388-389.

²² TAMŻE, 388.

²³ TAMŻE, 389.

jest tak jednoznacznym odbiciem charakteru i losów proroków, że bierze na siebie cierpienie, ból, brak szacunku, a czyni to, żeby zadość uczynić woli Boga i Mesjasza²⁴. O tym, że życie Maryi było odbiciem losu proroków świadczy *proroctwo miecza*²⁵. Jest ono zapowiedzią udziału Maryi w cierpieniu Jej Syna. *Przepowiednia Symeona znajduje swój najpełniejszy wyraz właśnie w chwili, gdy Maryja pogrążona w bólu stoi pod krzyżem (J 19, 25-27)*²⁶. Cierpienie Maryi upodabnia Ją do proroków, nad których losem uzał się Jezus: *Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamieniujesz tych, którzy do ciebie są posłani (Mt 23, 37)*.

Proroctwo o mieczu można również interpretować w znaczeniu *miecza* jako *słowa Bożego* (Hbr 4, 12; Ap 1, 16; 2, 12)²⁷. Maryja głęboko wniknęła w tajemnicę słowa Bożego²⁸, co znalazło odbicie w ikonografii chrześcijańskiej przedstawiającej Maryję jako czytającą²⁹. Ona czytała Chrystusa jako wypełnienie proroctw: *przeczytała u Izajasza... oglądała w żłobie... toteż porównywała słowa proroków ze zdarzeniami*³⁰. Maryja odczytywała więc proroctwa w sobie samej. W Niej dosłownie spełniały się proroctwa zawarte w słowie Bożym Starego Testamentu. Według św. Piotra: *Nad tym zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy – ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę (1 P 1, 10)*. Te rozpoczęte przez proroków poszukiwania i badania nad zbawieniem uwieńczyła Maryja. Odnosząc proroctwa do swojego Syna, w Nim znalazła zbawienie; w Nim odnajdywała to, co czytała u proroków. Tę *metodę* Maryi, polegającą na konfrontowaniu proroctw z Jej Synem, można odnaleźć w Jej kantyku *Magnificat*. Teoretycznie każdy pobożny Żyd mógłby ułożyć *Magnificat* na podstawie Starego Testamentu, który też wykorzystała Maryja, o czym świadczą podobieństwa Jej kantyku z kantykiem Anny. Jednak *Magnificat* świadczy o tym, że Maryja zinterpretowała Stary Testament w świetle Jej Syna. W Nim odnalazła wypełnienie proroctw Starego Testamentu i to poświadcza udzielony Jej przez Ducha Świętego charyzmat proroctwa. Wypełnianie się proroctw Starego Testamentu w Synu Maryi było dla Niej argumentem za uznawaniem Go równocześnie za *Syna Najwyższego* (Łk 1, 32), o czym świadczy dane w Kanie polecenie: *Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie (J 2, 5)*. Prorocy wzywali do posłuszeństwa Bogu, a Maryja do posłuszeństwa Synowi Najwyższego. Ona już ma świadomość tego, co

²⁴ TAMŻE.

²⁵ TAMŻE, 60.

²⁶ TAMŻE, 63.

²⁷ TAMŻE, 61.

²⁸ TAMŻE, 389.

²⁹ J. LECLERCQ, *Chrystus w oczach średniowiecznych mnichów*, Kraków 2001, 41.

³⁰ TAMŻE, 48.

wybranych apostołom zostanie objawione na Taborze: *To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie* (Łk 9, 35). To przekazanie woli Pana ludziom³¹ w Kanie również czyni Maryję prorokinią, bo przekazywanie woli Boga było głównym zadaniem proroków. *Wszystko to* (kantyk *Magnificat*, odbicie losu proroków, przekazanie woli Pana) *spowodowało, że Kościół uznał Maryję nie tylko za prorokinię (tak jak starotestamentowe Prorokinie – Miriam, Debora, Chulda, Anna), lecz utytułował ją mianem „Królowej proroków”*³².

Ten tytuł *Królowa proroków*, czyli pierwsza wśród wszystkich prorokiń i proroków powołanych przez Ducha Świętego w całej historii zbawienia, można pogłębić w oparciu o Orygenes. *Orygenes widział w Biblii dwa wyraźnie odróżnione „dary proroctwa”. Jedno, które głosi: „To mówi Pan”. To proroctwo, jak zaznacza nasz autor, przeminęło: „trwało bowiem do czasów Jana, jak napisano w Ewangelii: <Aż do Jana sięgało Prawo i Prorocy> (Łk 16, 16)”. Drugie zaś proroctwo, powszechne u chrześcijan, występuje wtedy, „gdy ktoś przemawia dla zbudowania ludzi, dla ich pokrzepienia i pocieszenia”*³³. W Maryi w jedynej sposób spotykają się obydwa rodzaje proroctw. Pierwszy wyróżniony przez Orygenes rodzaj proroctw znajduje w Maryi wypełnienie. Duch Święty, który dawał natchnienie prorokom Starego Testamentu, dał Maryi natchnienie dla zrozumienia Jezusa jako Tego, który wypełnił proroctwa Starego Testamentu. Ona odnalazła ich wypełnienie w swoim Synu. Równocześnie dzięki Duchowi Świętemu Maryja zainaugurowała drugi z wyróżnionych przez Orygenes rodzajów proroctwa. Zaczęła przemawiać *dla zbudowania ludzi, dla ich pokrzepienia i pocieszenia* na podstawie doświadczenia wypełnienia się proroctw Starego Testamentu w Jej Synu. W ten sposób Maryja inauguruje prorocką misję nowego Ludu Bożego. Polega ona na patrzeniu w przeszłość, teraźniejszość i przyszłość w świetle Wcielonego Słowa Bożego. Dzięki Duchowi Świętemu w tym Słowie prorok nowego Ludu Bożego ocenia kryzysową teraźniejszość i znajduje drogę ku przyszłości, ale *tej przyszłości po przyszłości*, która jest przedmiotem obietnicy Wcielonego Słowa.

3. Objawienia fatimskie jako proroctwo

Prorocy wypełniają swoje zadania i odchodzą w przeszłość. Nie dotyczy to jednak Maryi, która jako Wniebowzięta kontynuuje swoją rolę

³¹ L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa...*, 389.

³² TAMŻE, 389.

³³ A. SIEMIENIEWSKI, *Dary duchowe w dawnych wiekach Kościoła*, Wrocław 2005, 43.

prorokini³⁴. Tę rolę spełnia poprzez objawienia prywatne, które są echem Ewangelii. L. Scheffczyk ukazuje to na przykładzie objawień fatimskich. *Fatima należy do tych prorocत्व, które mają miejsce po śmierci właściwych biblijnych proroków, a które znalazły swoją kontynuację w Kościele i które od czasu do czasu pojawiają się w jego obrębie jako charyzmaty. W naturze proroczych objawień leży, że dotyczą zawsze obydwu aspektów: mówią o zbawieniu i przestrzegają przed możliwym upadkiem*³⁵. Poprzez te objawienia Maryja ocenia kryzysową teraźniejszość ludzkości i wskazuje w oparciu o Ewangelię drogę ku przyszłości, ale tej *przyszłości po przyszłości*, która jest przedmiotem obietnicy Wcielonego Słowa.

Według L. Scheffczyka na prywatne objawienia maryjne można spojrzeć poprzez wizję smoka walczącego z niewiastą (Ap 12, 1-6). W tej wizji rozpoznajemy symboliczne zobrazowanie dramatu rozgrywającego się na świecie, w którym przeciwko Mesjaszowi walczą siły wrogie Bogu. [...] Nawet pomimo, że w tej wizji wiele znaczeń zlewa się w jedną całość, ci, którzy kierują się duchowym spojrzeniem, szukają głębiej ukrytego sensu, rozpoznali pod postacią kobiety postać Maryi, która w momentach dramatycznych spieszy z pomocą ludzkości i daje znak nadziei³⁶. Objawienia fatimskie wskazują na kryzysową sytuację ludzkości, którą dzisiaj można opisać jako: *Zanik norm moralnych („rewolucja seksualna”), wojujący ateizm, odejście rzeszy ludzi z Kościoła, brak szacunku do ofiarowanego przez Boga życia poczętego, utrata oparcia i sensu życia - to wszystko są symptomy upadku moralnego człowieka i grożącego mu niebezpieczeństwa, któremu nie da się zaprzeczyć*³⁷. Maryja ukazuje w Fatimie zawsze aktualną drogę wyjścia z kryzysu, którą jest ewangeliczna droga pokuty. U źródeł wszelkich kryzysów ludzkości leży grzech. Im większe zyskuje on prawo obywatelstwa w życiu ludzi, tym większy powoduje kryzys ludzkości. Ludzkość jest bowiem taka, jacy są ludzie. Grzechy poszczególnych ludzi sumują się na duchowy kryzys ludzkości. Powodują one najpierw katastrofę w sferze ducha, która następnie objawia się w wojnach, czy też ogólnie – we wrogiej człowiekowi kulturze śmierci. Pokuta, czyli zerwanie z grzechem, jest drogą wyjścia z kryzysowej sytuacji ludzkości. Taką drogę ratunku ukazał Chrystus, który odpokutował grzech w najdoskonalszy sposób. *Orędzie z Fatimy używa chrześcijan do kontynuowania pokuty*³⁸. Ta pokuta oznacza: *Wejście człowieka w tak silną miłość Boga, która ma siłę wypalania grzechu,*

³⁴ L. SCHEFFCZYK, *Maryja. Matka i Towarzyszka Chrystusa...*, 389.

³⁵ TAMŻE, 365.

³⁶ TAMŻE, 321.

³⁷ TAMŻE, 322.

³⁸ TAMŻE, 350.

nie może się dla grzesznika odbywać bez bólu i cierpienia³⁹. Celem drogi, którą wytycza pokuta, jest niebo – *przyszłość po przyszłości*. Pokuta jest też drogą do lepszej *przyszłości przed przyszłością*. Z kolei odrzucenie drogi pokuty, czyli wybranie drogi grzechu, prowadzi do piekła, czyli katastrofy *przyszłości po przyszłości* i równocześnie do katastrofy *przyszłości przed przyszłością*. Proroctwo fatimskie ma więc odniesienie do *zapomnianej i niedocenianej prawdy o „niebie i piekle”*⁴⁰. W sumie poprzez proroctwo fatimskie Maryja w kryzysowej terażniejszości będącej konsekwencją grzechu ukazuje drogę wyjścia – pokutę, oraz cel tej drogi – niebo. *Fatima nie tylko pokazuje tę przepaść moralnego zepsucia, lecz wskazuje również drogę w celu jej przewyciężenia*⁴¹. Z tego względu objawienia fatimskie można uznać za proroctwo wypowiedziane przez prorokinię Maryję. Widać w nim podstawową strukturę proroctwa: ocenę kryzysowej terażniejszości i wskazanie drogi wyjścia ku *przyszłości po przyszłości*, będącej przedmiotem obietnicy Wcielonego Słowa. *Orędzie Maryi dotyczy bezpośrednio (całkowicie w duchu Pisma Świętego) zbawienia świata i niesienia pomocy grzesznikom. Na pierwszym miejscu stoi zbawczy plan Boga, który stanowi przewodnią myśl orędzia z Fatimy. Nie istnieje żaden drugi, odrębny plan, który zostałby stworzony w celu potępienia grzeszników. Potępienie jest skutkiem grzesznego życia człowieka, które jest wynikiem jego decyzji i wolnej woli*⁴². Proroctwo fatimskie jest więc wypowiedzianym w kontekście współczesnej sytuacji *Magnificat*, w którym duch prorokini Maryi raduje się w Bogu – Zbawcy (Łk 1, 47) i poprzez to proroctwo chce zbudować ludzi ku ich pokrzepieniu i pociesze (1 Kor 14, 3). Bóg i dzisiaj czyni wielkie rzeczy, bo Jego miłosierdzie rozciągnięte jest również na dzisiejsze pokolenia. On jest potężniejszy niż karabiny i wszelkiego rodzaju oręż. On jest potężniejszy od grzechu i kultury śmierci. Proroctwo fatimskie wzywa do zaufania takiemu Bogu i Jego obietnicom.

4. Znaczenie tytułu *prorokini* dla teologii

L. Scheffczyk pogłębił odnoszony do Maryi już w czasach patrystycznych tytuł *prorokini*. Ten tytuł wszedł do *lex orandi* w postaci wezwania z litanii: *Królowo proroków*. Maryja nie jest jednak jedną z dawnych prorokiń. Ona nadal spełnia swoją prorocką misję poprzez

³⁹ TAMŻE.

⁴⁰ TAMŻE, 367.

⁴¹ TAMŻE, 394.

⁴² TAMŻE, 370.

objawienia prywatne. O ile sam tytuł *prorokini* ma biblijne i patrystyczne podstawy, o tyle interpretowanie prywatnych objawień maryjnych jako proroctw może budzić co najmniej dwa pytania. Obydwa pytania rodzi zdanie z przypowieści o bogaczu i Łazarzu: *Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą* (Łk 16, 31). Ta wypowiedź zdaje się czynić zbytecznymi *pozaziemskie* interwencje Maryi. Równocześnie wzmiankę o prorokach można zinterpretować w świetle Nowego Testamentu, z którego wynika, że nowy lud Boży ma charyzmatycznych proroków. Ci charyzmatyczni prorocy zdają się czynić zbyteczną funkcję prorocką Maryi związaną z prywatnymi objawieniami. Za próbę odpowiedzi na powyższe dwa pytania można uznać następującą wypowiedź L. Scheffczyka: *Prawdą jest, że biblijni prorocy i prorokinie wypełnili już swoje zadanie i odeszli w przeszłość. Nie dotyczy to jednak Maryi – gdyż Maryja, jako Matka Chrystusa, dziewicza Służebnica zbawienia, Obraz Matki Kościoła, przyjmuje trwałą rolę Pośredniczki między Bogiem a człowiekiem. Jako Ta, która z duchem i ciałem została wzięta do nieba i przebywa u boku Syna, kontynuuje swoją rolę Prorokini. Nigdy nie brakuje widocznych proroctw, płynących z ust obdarowanych Duchem mężczyźni i kobiet Kościoła. Nie można jednak wykluczyć, że to Maryja, jako najwyżej stojąca i najbardziej przepelniona życiem Prorokini, posługuje się tym ludzkim „narzędziem” i przemawia ich ustami, w tym należy upatrywać powodu maryjnych objawień i słów płynącego z nich orędzia⁴³. Monachijski teolog uzasadnia więc proroctwa, którymi są objawienia prywatne, szczególnym związkiem Maryi z Chrystusem i Kościołem. Na ten szczególny związek Maryi z Chrystusem i Kościołem - w wypowiedzi Kardynała - wskazuje wniebowzięcie Maryi. Dzięki wniebowzięciu, które oznacza zmartwychwstanie Maryi na wzór zmartwychwstania Chrystusa, posiada Ona, jak Chrystus, uwielbione ciało i stąd mariofanie są odpowiednikami chrystofanii. Wniebowzięta prorokini przekracza czas i przestrzeń. Poprzez wniebowzięcie Maryja osiągnęła również cel, ku któremu pielgrzymuje Kościół i dlatego *przyswieca Ludowi Bożemu pielgrzymującemu jako znak pewnej nadziei i pociechy*. Tą nadzieją i pociechą niosą prywatne objawienia maryjne, poprzez które Maryja – Prorokini *mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze* (1 Kor 14, 3).*

Choć powyższe wyjaśnienia mogą rodzić dalsze pytania dotyczące np. sformułowania: *Maryja [...] przyjmuje trwałą rolę Pośredniczki między Bogiem a człowiekiem*⁴⁴ - jak to się ma do jedynego pośrednictwa Chrystusa? - to jednak dokonana przez L. Scheffczyka interpretacja

⁴³ TAMŻE, 389-390.

⁴⁴ TAMŻE, 389.

prywatnych objawień maryjnych jako prorocत्व pokrywa się z komentarzem teologicznym J. Ratzingera do III tajemnicy fatimskiej. Na pytanie o klasyfikację objawień prywatnych w oparciu o Biblię J. Ratzinger odpowiada: *Najstarszy zachowany list św. Pawła, a być może najstarsze w ogóle pismo Nowego Testamentu, czyli Pierwszy List do Tesaloniczan, zdaje się wskazywać odpowiedź. Apostoł mówi w nim: «Ducha nie gaście, prorocत्व nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne - zachowujcie!»* (5, 19-21). *W każdym czasie dany jest Kościołowi charyzmat prorocत्व, który należy badać, ale którego nie można też lekceważyć*⁴⁵. Objawienia prywatne można więc traktować jak prorocत्व.

Przypisywany Maryi tytuł *prorokini* ma znaczenie przede wszystkim dla mariologii, która jednak nie jest *wyzolowaną dyscypliną, lecz dyscypliną łączenia, miejscem spotkania traktatów teologicznych*⁴⁶. W tytule *prorokini* spotyka się chrystologia, pneumatologia, eklezjologia i eschatologia.

W Maryi *Słowo stało się ciałem* (J 1, 14) *dla nas i dla naszego zbawienia. Nad tym zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy - ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę* (1 P 1, 10). W Maryi i przez Nią wypełniły się więc prorocत्व Starego Testamentu. Dzięki wypełnieniu tych prorocत्व Bóg stał się czytelny dla ludzi, ich alfabetem, pismem, słowami, ciałem. Maryja jest jakby żywą Księgą prorocत्व, w której to wszystko jest zawarte.

Pobyty Maryi w domu Elżbiety i Zachariasza jest jakby preludeum do Pięćdziesiątnicy, która wszystkich uczyni prorokami. W domu Elżbiety wszyscy prorokują: *Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona jesteś...* (Łk 1, 41-42), Maryja pod wpływem Ducha, którego otrzymała w niepokalanym poczęciu⁴⁷ i zwiastowaniu, wypowiada *Magnificat* (Łk 1, 45-55), również *Zachariasz został nappełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc: Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela* (Łk 1, 67-79). Powszechność charyzmatu prorocत्व w domu Zachariasza i Elżbiety jest zapowiedzią powszechności tego charyzmatu w *domu*, którym jest Kościół. W nim Duch został wylany *na wszelkie ciało* i dlatego *synowie i córki* Kościoła prorokują, tak że można mówić o profetycznym posłannictwie ludu Bożego⁴⁸.

⁴⁵ J. RATZINGER, *III tajemnica fatimska – komentarz teologiczny...*, 108.

⁴⁶ PAPIESKA MIĘDZYNARODOWA AKADEMIA MARYJNA, *Matka Pana. Pamięć-Obecność-Nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące Najświętszej Dziewicy Maryi*, I, 20, „Salvatoris Mater” 4(2003) nr 3, 327.

⁴⁷ Zob. B. FERDEK, *Niepokalane Poczęcie jako misterium Pięćdziesiątnicy*, w: *Misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny*, red. W. WOŁYNIĘC, Wrocław 2004, 107-114.

⁴⁸ Zob. R. ROGOWSKI, *Światłość i tajemnica*, Katowice 1986, 251-272.

Choć Maryja występuje w roli prorokini już w domu Zachariasza i Elżbiety, to jest również z Kościołem w dniu inauguracji jego misji, czyli w dniu Pięćdziesiąticy. Ten szczegół podkreśla, że Maryja jest prorokinią w Kościele, a nie ponad nim. Charyzmat prorocstwa ma budować Kościół: *kto zaś prorokuje, buduje Kościół* (1 Kor 14, 4). Tam, gdzie prorocstwo lub jakikolwiek inny charyzmat przyczynia się do zamętu w Kościele, to jest to pseudoprorocstwo i pseudocharyzmat, albowiem Duch Święty – Dawca charyzmatów - *nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju* (1 Kor 14, 31). Pneumatofora obecna w dniu Pięćdziesiąticy w Kościele i z Kościołem pokazuje, że on jest środowiskiem charyzmatów, a one są dla jego budowania.

Charyzmat prorocstwa wskazuje drogę do celu, który pielgrzymującemu Kościołowi ukazuje prorokini Maryja, będąca *spełnioną przyszłością chrześcijaństwa*⁴⁹. Drogą do tej *przyszłości po przyszłości* jest pokuta. Według św. Tomasza z Akwinu: *profetyczne objawienie nie ulega zmianie w miarę postępu czasu, ale w zależności od uwarunkowań życia, bo jak mówi Pismo św.: „Gdy nie ma prorocstwa, naród się psuje”. I dlatego w każdym czasie Bóg pouczał ludzi o tym, jak mają postępować: według tego, jak to było potrzebne do zbawienia wybranych*⁵⁰. Wszystkie prorocstwa są więc rozpięte pomiędzy terażniejszością a przyszłością. W naznaczonej grzechem terażniejszością ukazują pokutę jako drogę ku *przyszłości po przyszłości*. W szczególny sposób czyni to prorokini Maryja, poczynając od *Magnificat*, w którym to kantyku głosi *miłosierdzie na pokolenia* (Łk 1, 50) i *na wieki* (Łk 1, 55). To miłosierdzie daje łaskę pokuty w *przyszłości przed przyszłością* oraz samą *przyszłość po przyszłości*, która spełniła się już we Wniebowziętej prorokini.

Ks. prof. dr hab. Bogdan Ferdek
Papieski Wydział Teologiczny (Wrocław)

Pl. Katedralny 6
PL - 50-329 Wrocław
e-mail: bferdek@pft.wroc.pl

Maria come la profetessa secondo il cardinale Leo Scheffczyk

(Riassunto)

Il cardinale Leo Scheffczyk ha studiato il significato del titolo mariano „profetessa”. Il carisma di profezia di Maria è dimostrato dal cantico *Magnificat*.

⁴⁹ PAPIESKA MIĘDZYKARODOWA AKADEMIA MARYJNA, *Matka Pana...*, I, 19.

⁵⁰ TOMASZ Z AKWINU, *Suma Teologiczna* II-II, 174, 6.

In questo canto Maria fa una interpretazione della sua storia personale alla luce della parola di Dio dell'Antico Testamento in quanto il compimento delle promesse date ad Abramo. Nello stesso tempo Maria indica anche il futuro legato alle promesse di Dio. Maria interpreta il passato, il presente e il futuro secondo una chiave: promessa – compimento. Questo modo dell'interpretazione della realtà alla luce della parola di Dio significa che Maria ha ricevuto il carisma di profezia. La missione profetica di Maria dura fino ai nostri tempi e si verifica nelle apparizioni private. Tramite le apparizioni Maria valuta la situazione dell'umanità d'oggi e indica alla luce dell'Vangelo la via verso il futuro, e cioè *quel futuro dopo il futuro* – il futuro definitivo promesso dal Verbo Incarnato. In questo contesto si può affermare che le apparizioni a Fatima sono la profezia pronunciata da Maria profetessa. Infatti, nelle apparizioni possiamo notare la struttura di profezia: valutazione della realtà attuale e indicazione della via d'uscita.